

o powołaniu Europejskiej Wspólnoty Atomowej. Sam projekt ograniczony był do zbadania implementacji prawa wspólnotowego w wybranych sektorach gospodarki, istotnych zwłaszcza dla realizacji rynku wewnętrznego na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych.

Uznać należy, że w kontekście zbliżania Polski do Unii Europejskiej oraz w okresie końcowej fazy negocjacji nad rewizją Traktatu z Maastricht publikacje poświęcone ustrojowi prawnemu Unii, których przykładem są dwie omawiane książki, zasługują na uwagę i stanowią winny zachętę do dalszych, bardziej pogłębionych badań.

Andrzej Graś

CARL OTTO LENZ: *EG-Vertrag. Kommentar zu dem Vertrag zur Gründung der Europäischen Gemeinschaften*. Bundesanzeiger – Helbing & Lichtenhahn – Ueberreuter. Köln – Basel – Wien 1994, 1500 ss.

W krótkim okresie między wejściem w życie Traktatu o Unii Europejskiej (1 listopada 1993) a rozpoczęciem w czerwcu 1995 r. przygotowań do następnej, historycznej konferencji rewidującej podstawy Unii (zwanej potocznie konferencją Maastricht II, choć odbyła się ona w Turynie) pojawił się na rynku wydawniczym komentarz do Traktatu o Wspólnocie Europejskiej, uwzględniający stan prawny na dzień 1 stycznia 1994 r.

Wydany wspólnym wysiłkiem trzech wydawców – niemieckiego, szwajcarskiego i austriackiego – komentarz został opracowany przez 28 znawców prawa wspólnotowego pod kierunkiem prof. dra Carla Otto Lenza. To jedno nazwisko wydaje się być wystarczającą rekomendacją komentarza. C.O. Lenz jest chyba najbardziej kompetentną osobą do firmowania tej pracy. Badacz prawa wspólnotowego i praktyk jednocześnie, był członkiem *Bundestagu* i sekretarz generalny frakcji chrześcijańsko-demokratycznej w Parlamencie Europejskim jest wykładowcą na Podyplomowym Studium Integracji Europejskiej w Saarbrücken i – przede wszystkim – od roku 1984 rzecznikiem generalnym w Trybunale Europejskim w Luksemburgu. Nie dziwi zatem fakt, że w komentarzu w intensywny sposób wykorzystano orzecznictwo Trybunału. Śmiało bowiem ferowanie przez ten organ wspólnot, a dziś także i Unii Europejskiej, precedensowych i nierzadko dyskusyjnych wyroków przyczyniło się w zdecydowany sposób do urzeczywistnienia rynku wewnętrznego, rozwoju doktryny prawa wspólnotowego oraz ogólnie do postępu integracji europejskiej. Dziś bez znajomości orzecznictwa nie da się zrozumieć istoty prawa wspólnotowego i większości instytucji prawa materialnego. Poza dogłębnym omówieniem poszczególnych przepisów Traktatu o Wspólnocie Europejskiej w załączniku ujęto również Traktat o Unii Europejskiej, protokoły – zgodnie z aktami końcowymi z Maastricht, same akty końcowe (wraz z 33 deklaracjami), protokół o statucie Trybunału EWG, Kodeks Reguł Postępowania Trybunału Wspólnot Europejskich, opracowany przezeń na podstawie art. 188 Traktatu oraz tzw. dodatkowy Kodeks Reguł Postępowania Trybunału Wspólnot Europejskich. Pominięto natomiast – zepchnięte od wielu lat na drugorzędne pozycje – Traktat o Europejskiej Wspólnocie Węgla i Stali oraz Traktat o Europejskiej Wspólnocie Atomowej. Lekturę komentarza ułatwi Czytelnikowi osiemnastostronicowy wykaz haseł.

W czasach, gdy Europa – zmierzająca powoli, lecz systematycznie w kierunku Unii Politycznej – organizuje się na nowo i kiedy padają kolejne bariery (w kwietniu 1995 r. Austria stała się stroną umów z Schengen), ten podręczny – cała skomplikowana materia zmieściła się w jednym tomie – komentarz jest niezbędną pomocą nie tylko dla dyplomatów, lecz także dla wszystkich, którzy w swej codziennej pracy zajmują się problematyką integracyjną, zwłaszcza zaś dla, *sit venia verbo*,

europrawników – specjalistów z zakresu prawa międzynarodowego publicznego, konstytucyjnego, administracyjnego, finansowego i cywilnego handlowego. Prawo wspólnotowe bowiem w coraz większym stopniu wpływa już obecnie na polskie prawo i towarzyszące mu zjawiska ekonomiczne i społeczne, w przyszłości zaś – choćby jako obszerny zespół norm regulujących prawa i obowiązki obywateli Unii Europejskiej – będzie dotykało każdego z nas bezpośrednio.

Andrzej Graś

*Pomorze – trudna ojczyzna? Kształtowanie się nowej tożsamości 1945-1995.* Praca zbiorowa pod redakcją Andrzeja Saksona. Instytut Zachodni, Poznań 1996, 400 ss.

Socjologia polska po 1945 r. zaczęła się bujnie rozwijać w uniwersytetach, podjęli w nich pracę wybitni polscy socjologowie, zaczęto kształcić ich następców. Niestety – lata stalinowskiego terroru przerwały ten naturalny rozwój, zlikwidowano kierunki socjologii na uczelniach, profesorowie musieli zająć się innymi pracami, wielu opuściło kraj. Tylko na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, w sposób zakamuflowany (pod nazwą filozofii praktycznej), uczono studentów socjologii. Wraz z zamknięciem kierunku socjologii przerwano liczne badania terenowe, w tym dotyczące problematyki społecznej na Ziemiach Odzyskanych. Wielką zasługę położył tu Stanisław Ossowski, który przygotował i zapoczątkował szerokie badania na Śląsku Opolskim oraz na Warmii i Mazurach – o czym pisał A. Sakson w pracy *Mazurzy – społeczność pogranicza*. Zapoczątkowane przez Ossowskiego badania miały to szczęście, że były kontynuowane po 1956 r., głównie przez socjologów skupionych w Instytucie Zachodnim, Uniwersytecie Poznańskim czy Wrocławskim, później w Uniwersytecie Szczecińskim. Badacze ci skierowali swoje zainteresowania na Ziemię Zachodnie, częściowo na tereny Warmii i Mazur, zwłaszcza po powstaniu Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie. Ziemię Pomorza, szczególnie te należące do odzyskanych, nie miały takiego szczęścia, stąd wiele procesów społecznych, ważnych dla kształtowania się nowego społeczeństwa na tych ziemiach, umknęło socjologom na zawsze, można co najwyżej próbować je odtworzyć z dokumentów (nie zawsze pełnych i nie zawsze wiarygodnych) i z pamięci tych, którzy jeszcze żyją, a jest ich coraz mniej, stąd należy się spieszyć, by zanotować to, co jeszcze da się uratować.

W tej sytuacji dobrze się stało, że środowisko naukowe, skupione wokół Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku oraz Instytutu Zachodniego w Poznaniu, zorganizowało konferencję naukową w Słupsku, w dniach 29-31 maja 1995 r., pt. „Pomorze – trudna ojczyzna? Kształtowanie się nowej tożsamości w latach 1945-1995”. Owocem tej konferencji jest recenzowana tu praca.

Obszerny to tom, liczący 400 stron, w którym zamieściło swoje referaty z sesji 17 autorów (nie licząc wstępu i dyskusji „okrągłego stołu”, opracowanej przez A. Saksona). Materiały te ułożono w trzy, uzupełniające się, nurty problemowe: historyczno-filozoficzny (swoimi refleksjami dzieli się znakomity historyk, Gerard Labuda, w eseju *Od nacjonalizmu do nacjonalizmu. Z rozważań nad tworzeniem się świadomości narodowej*, zaś Zygmunt Szultka w pracy *Liczba Kaszubów na kaszubskim obszarze językowym Pomorza Zachodniego w XIX wieku* i Leszek Belzyt w artykule *Kaszubi w pruskiej statystyce językowej do 1914 roku* przedstawiają liczebność Kaszubów na przełomie XIX i XX w.); poświęcony studiom nad ukazaniem uwarunkowań politycznych, jakie wystąpiły po przejściu przez Polskę Ziem Zachodnich i Północnych (artykuły Bogdana Koszela *Problem Ziem Zachodnich i Północnych Polski w polityce międzynarodowej w latach 1945-1990 r.* oraz Dariusza Matelskiego *Kościół katolicki wobec Ziem Zachodnich i Północnych Polski (1945-1995)* – są to studia historyczno-politologiczne, uzupełnia je studium socjologiczne A. Saksona *Procesy integracji i dezintegracji społecznej na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 roku*) oraz nurt trzeci, najbardziej obszerny, dla którego wymienione prace stanowią tło do